

# Łaźnia ludowa w Cieleśnicy i jej rola w upowszechnianiu praktyk higienicznych wśród mieszkańców podlaskiej wsi

The people bath house in Cieleśnica and its role in propagating  
hygiene practices among inhabitants of the Podlasie village

Paweł Tarkowski<sup>1</sup>

Biała Podlaska

**Streszczenie:** W XIX wieku higiena budziła zainteresowanie lekarzy, higienistów, farmaceutów, inżynierów oraz wszystkich innych osób, którym bliskie były sprawy zapewnienia społeczeństwu jak najlepszych warunków życia. Wśród tych ostatnich znaleźli się właściciele folwarku Cieleśnica położonego na Południowym Podlasiu – rodzina Rosenwerth. Nie tylko dbali o rozwój gospodarczy majątku ziemskiego, który był jednym z najlepiej funkcjonujących w regionie, ale również starali się zapewnić jak najlepsze warunki życia służbie folwarcznej oraz mieszkańcom okolicznych wsi. Jedną z inicjatyw higienicznych jaką podjęli na początku XX w. była budowa łaźni w celu wyrobienia nawyków zdrowotnych wśród chłopów oraz zapewnienie odpowiednich warunków do dbania o higienę osobistą. Łaźnia w Cieleśnicy należał do nielicznych tego typu obiektów na wsi w Królestwie Polskim, a przez wielu higienistów uznawana była za modelową.

**Abstract:** In the 20th century hygiene arouse doctors, hygienists, pharmacists, engineers and other people interests, whom matters of society relating to improvement of living conditions were very close. Among the last group there were owners of Cieleśnica manor, which was situated in Południowe Podlasie, known as Rosenwerth family. They did not only look after economic development of the estate, which was one of most prosperous in the region, but also attempted to provide manor servants and inhabitants of nearby villages the best living conditions. One of the hygiene initiatives that was taken by Rosenwerth family at the beginning of the 20th century was construction of the bath house in order to get peasants into health habits and provide appropriate conditions of caring for personal hygiene. The bath house in Cieleśnica was one of the few such buildings in villages of the Kingdom of Poland, and by many hygienists was considered as the model bath house.

**Słowa kluczowe:** historia higieny, łaźnia, wieś, historia Południowego Podlasia

**Keywords:** history of hygiene, baths, village, history of Południowe Podlasie

## Wstęp

Na przełomie XIX i XX w. problematyka higieny włościan była często poruszana na łamach prasy oraz poradników. W wielu publikacjach koncentrowano się na

---

<sup>1</sup> Akademia Wychowania Fizycznego J. Piłsudskiego w Warszawie Filia w Białej Podlaskiej, ul. Akademicka 2, 21-500 Biała Podlaska, pawel.tarkowski@awf-bp.edu.pl

uświadomieniu mieszkańcom wsi roli utrzymania czystości ciała dla lepszego stanu zdrowia, a ogólną sytuację w tej kwestii podsumowywano zdaniem: „Niesłuchanie trudno przekonać ludzi, że czas wreszcie, abyśmy się myć i kąpać zaczęli”<sup>2</sup>. Problem był na tyle poważny, że Polacy wśród narodów Europy pod względem higieny byli umiejscawiani na końcu listy. Jednym z podstawowych zabiegów higieny osobistej były kąpiele, które dzielono na naturalne: w rzekach, jeziorach i stawach; oraz sztuczne: baseny, wanny, natryski i łaźnie. Niestety jeszcze w XIX i na początku XX w. chłopci rzadko dbali o higienę, opisy porannej toalety włościan dostarczali publicyści, którym problematyka ta była bliska, wśród nich lekarz, higienista Józef Tchórznicki: „Rano wstawszy nabiera się w usta tyle wody, ile się zmieści i puszcza się ją po trochu na dłonie, któremi przemywa oczy i twarz; czasami nabiera się po raz drugi i znowu rozbryzguje i na tem koniec. Twarz się umyła nieco, a uszy, szyja, głowa, grzbietowa powierzchnia rąk, które wczoraj mierzwę trzęsły, piersi, kolana, stopy, to wszystko oczekuje wielkiego święta, a czasem i prze całą zimę-lata, lub deszczu w drodze”<sup>3</sup>. Kąpiel z reguły miała miejsce w niedzielę, kiedy trzeba było iść do kościoła, jednak i te zabiegi budziły szereg wątpliwości co do ich skuteczności: „Jeden bierze półkwartek i idzie przed próg, drugi nadstawia ręce, opłucze je sobie, jak ksiądz przy Mszy Świętej; potem jeszcze raz nabierze garść wody, obmyje nią twarz i utrze się brudną koszulą, którą dziś zrzucił i już gotów do nowej kamizelki, sukmany i czapki”<sup>4</sup>. Częściej o czystość ciała dbali mieszkańcy wsi znajdujących się na rzeką lub zbiornikiem wodnym, zwłaszcza dotyczyło to dzieci, które w porze letniej nawet kilka razy dziennie zażywały kąpiele. Wśród dorosłych o higienę bardziej dbały kobiety, one również miały więcej ku temu sposobności, gdyż częściej w pracach domowych miały do czynienia z wodą. Dla większości mieszkańców wsi kąpiel nie była zabiegiem codziennej higieny osobistej, lecz traktowano ją jako środek leczniczy w chorobie.

Nie tylko brak dostatecznej wiedzy na temat utrzymania higieny był przyczyną jej niskiego poziomu, również znaczenie miał brak odpowiednich urządzeń. Postulowano więc budowę na wsiach łaźni, z której mógłby za niewielką opłatą korzystać każdy mieszkaniec<sup>5</sup>. W połowie XIX w. Leon Bokiewicz, lekarz i etnograf, który zajmował się propagowaniem zdrowego stylu życia wśród chłopów, w jednej ze swoich prac przedstawił opis przykładowej łaźni parowej dla włościan: „Łaźnia parowa, w kształcie domu zbudowana, dwie głównie obszerne izby zawierać powinna. Pierwsza służy do rozbierania się i ochłodzenia, druga stanowi właściwą łaźnię parową. I w tej ostatniej jest piec obszerny, w środku którego ciągle się ogień pali, dla silnego rozgrzania

<sup>2</sup> J. Tchórznicki, *Kąpiele ludowe*, Warszawa 1902, s. 1.

<sup>3</sup> J. Tchórznicki, *Dla zdrowia ludu*, Warszawa 1896, s. 4. [pisownia oryginalna]

<sup>4</sup> A. Smišková, *Higiiena ludowa: trzeba dbać o zdrowie, aby się ustrzedz choroby*, Warszawa 1896, s. 90-91.

<sup>5</sup> Łaźnie na ziemiach polskich to obiekt, który od ponad tysiąca lat towarzyszył życiu Słowian na co wskazują badania archeologiczne oraz wzmianki w najstarszych kronikach. Najczęściej były to łaźnie parowe w formie budowli naziemnymi o konstrukcji izbicowej, parę do kąpiele wytwarzano poprzez polewanie rozgrzanych kamieni lub specjalnie skonstruowanego pieca. Do zabiegów higienicznych wykorzystywano miotłki brzożowe, za mydło często służył ług garbarski, którym się polewano, żytnie otręby lub rośliny zawierające saponinę, która w kontakcie z wodą powodowała pienienie się np. mydlnicy lekarskiej, połoniczka gładkiego. Zob.: G. Jawor, *Wiejskie łaźnie w średniowiecznej Polsce w świetle lubelskich i chełmskich zapisów sądowych z XV w.*, „Res Historica” 2012, nr 33, s. 29-30.

przy piecu znajdującego się komina, aby tu wlewana woda szybko przemieniała się w parę”<sup>6</sup>. W dalszej części autor sugerował, że właściciele ziemscy powinni się zainteresować budową łaźni w swoich majątkach, dla zdrowia jak i materialnych korzyści. Nieliczni jednak ziemianie uwzględnili sugestie Bokiewicza i podjęli próbę organizowania łaźni dla chłopów. Według informacji zebranych w 1901 r. przez Kazimierza Chełchowskiego, łaźni wiejskich na terenie Królestwa Polskiego było pięć: w Józefowie pod Bychawą, w Świerszczowie pod Łęczną, w Sterdyni, w Drobiniew gubernia płocka oraz Cieleśnicy pod Białą Podlaską<sup>7</sup>.

### Dobra cieleśnickie w XIX w.

Jak zapisano w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* Cieleśnica w latach 1630-1810 należała do Radziwiłłów stanowiąc część dóbr białskich. Na początku XIX w. została odkupiona od Dominika Radziwiłła przez Andrzeja Serwińskiego, zaniedbany majątek w ciągu kolejnych trzydziestu lat dzięki talentowi organizacyjnemu nowego właściciela został doprowadzony do świetności. Poddano go procesowi uprzemysłowienia, wybudowano gorzelnię, browar, olejarnię, młyn, cegielnię, a na przyszłość snuto plany hodowli jedwabnika, dla której urządzono plantację morw<sup>8</sup>. Centralnym obiektem majątku był pałac, wzniesiony w stylu klasycystycznym, do dnia dzisiejszego nie rozstrzygnięto kto go zaprojektował, autorstwo przypisuje się zarówno Andrzejowi Serwińskiemu jak i Antonio Corazziemu<sup>9</sup>. W roku 1842 Serwiński zmarł nagle przebywając w Warszawie, majątek odziedziczył po nim bratanek Stanisław, który w 1861 r. przekazał go córce Mariannie. Dzięki małżeństwu Serwińskiej z Henrykiem Rużyczką de Rosenwerth w 1879 r. dobra cieleśnickie przeszły w ręce rodziny Rosenwerthów<sup>10</sup>. Nowi właściciele nie ustępowali poprzednim w dbałości o Cieleśnicę, podejmowali szereg inicjatyw, a prowadzony przez nich majątek ziemski był wzorcowym na Południowym Podlasiu. Henryk Rosenwerth a następnie

<sup>6</sup> L. Bokiewicz, *Hygiena popularna czyli nauka zachowania zdrowia: dla ludu wiejskiego*, Warszawa 1861, s. 77-78.

<sup>7</sup> Według informacji zebranych przez Kazimierza Chełchowskiego w roku 1901 w Królestwie Polskim, na 114 miast, łaźnie publiczne posiadały zaledwie 23 miasta. Na Południowym Podlasiu: Biała Podlaska, Międzyrzec, Węgrów. W statystyce pominięte zostały mykwy żydowskie, które były w każdej osadzie. Ponadto na stacjach kolejowych Południowego Podlasia urządzono łaźnie w Łukowie, Międzyrzecu, oraz łaźienkę rzeczną w Chotyłowiu. Przeciętny Mieszkaniec Białej kąpał się raz na rok w wannie lub łaźni. Zob.: K. Chełchowski, *Nasze kąpiele prowincjonalne publiczne kolejowe i fabryczne*, Warszawa 1901, s. 9.

<sup>8</sup> *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1880, T. 1, s. 685.

<sup>9</sup> Andrzej Serwiński był wszechstronnie utalentowanym człowiekiem, sam projektował budynki wznoszone w majątku Cieleśnica, zajmował się mechaniką m.in. zaprojektował i wykonał mechanizm wiatraka holenderskiego. Będąc hodowcą owiec przetłumaczył i wydał poradnik S. Petrycego dla hodowców tych zwierząt: *Nauka dla owczarzy tłumaczona z Petrycego dla użytku owczarni w Cieleśnicy*. Zob.: A. Jodłowski, *Zabytki województwa białkopodlaskiego w drzeworycie II połowy XX w.*, Biała Podlaska 1990, s. 22-24; A. Kołodziejczyk, Andrzej Serwiński (1772?-1842) i jego Cieleśnica, [w:] *Z historii Polski i Podlasia: księga jubileuszowa profesora Henryka Mierzwińskiego w 50-lecie pracy pedagogicznej i naukowej*, red. J. Cabaj, J. Gmitruk, Siedlce 2008, s. 123-129; J. Łoski, Cieleśnica, „Tygodnik Ilustrowany” 1878, s. 39.

<sup>10</sup> A. Kołodziejczyk, dz. cyt., s. 129; J. Sroka, *O barona w Cieleśnicy*, „Słowo Podlasia” 1989, nr 9, s. 7.

jego syn Stanisław nie tylko starali się wyposażyć swoje dobra w nową infrastrukturę gospodarczą, ale też podejmowali działania mające na celu podniesienie jakości życia mieszkańców folwarku oraz okolicznych wsi, m.in. wybudowano nową szkołę w Cieleśnicy, a w trosce o zdrowie włościan zorganizowano łaźnię.

### Łaźnia parowa w Cieleśnicy

Budowy łaźni parowej przeznaczonej dla mieszkańców dóbr Cieleśnica oraz okolicznych wsi podjął się Henryk Rużyczka de Rosenwerth za namową córki Jadwigi, której bliska była troska o zdrowie i czystość chłopów. Dokładny opis obiektu znalazł się w pracy Józefa Tchórznickiego *Łaźnia ludowa w Cieleśnicy. Opis, plany i kosztorys*<sup>11</sup>. Publikacja była pokłosiem wycieczki członków Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego do Cieleśnicy na zaproszenie właściciela dóbr. Wśród wizytujących łaźnię w dniach 15-16 sierpnia 1901 r. byli doktorzy Józef Polak<sup>12</sup>, Józef Tchórzniński<sup>13</sup>, Buczyński, Rembieliński oraz architekt Czesława Domaniewski<sup>14</sup>. Przedstawiciele WTH nie tylko zwiedzali obiekt, ale również skorzystali z dobrodziejstwa kąpeli.

Łaźnia w Cieleśnicy została wybudowana w 1900 r. według planów przedstawionych podczas Wystawy Higienicznej w Warszawie, która miała miejsce w 1896 r. Budowniczymi obiektu wg projektu Czesława Domaniewskiego byli miejscowi majstrzy: cieśla Różycki, stelmach Franczuk oraz zdun Starzyński pochodzący z Kodnia<sup>15</sup>. Należy zauważyć, że nie był to jedyny tego typu obiekt w dobrach cieleśnickich, bo jak pisał J. Tchórzniński pierwsza łaźnia została wybudowana przez Andrzeja Serwińskiego. „Był to budynek ozdobny, w stylu grecko-korynckim, o słupach szczególnej budowy. Stał nieopodal od dworu, składał się z dwóch pokoiów: jednego do rozbierania się, drugiego do kąpeli. Była to parnica o podłodze kamiennej, pod którą urządzono piec w piwnicy. Stamtąd opalano podłogę, na którą nalewano wodę i wytwarzano parę. Parnica była duża, jasna, ozdobnie urządzona; na odpowiednich ceratowych kanapkach leżeli kąpiący się, przeważnie uprzywilejowana szlachta

<sup>11</sup> J. Tchórzniński, *Łaźnia ludowa w Cieleśnicy. Opis, plany i kosztorys*, Warszawa 1902.

<sup>12</sup> Józef Polak (1857-1928) lekarz, higienista, działacz społeczny. Założyciel miesięcznika „Zdrowie”, którego pierwszy numer ukazał się w 1885 r., czasopismo z czasem stało się oficjalnym organem Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego (1900). W latach 1903-1928 pełnił funkcję prezesa WTH. Polak był propagatorem i organizatorem higieny na ziemiach polskich. Zob.: P. Szarejko, *Słownik lekarzy polskich XIX w.*, Warszawa 1994, T. 2, s. 227-232.

<sup>13</sup> Józef Mniszek-Tchórzniński (1849-1910) lekarz, higienista, działacz społeczny. Pracował w szpitalach w Stedynie i Warszawie. W publicystyce często poruszał temat higieny osobistej ludności, przez co został nazwany przez Macieja Demela „fanatycznym apostołem czystości”. Zob.: M. Demel, *Z dziejów promocji zdrowia w Polsce t. I-II*, Kraków 2000, s. 109-112.

<sup>14</sup> Czesław Domaniewski (1861-1936) architekt. W latach 1891-1912 był głównym architektem Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Zastąpił z przebudowy dworców w Częstochowie, granicy i Aleksandrowie, budowie dworców w Ciechocinku, Zawierciu, Będzinie, Łodzi Kaliskiej, Kaliszu oraz Warszawie od ul. Chmielnej. Zaprojektował i wybudował Szpital Karola i Marii oraz gmach Wyższej Szkoły Wojennej. Interesował się również budownictwem wiejskim, co było przedmiotem jego wykładów na Politechnice Warszawskiej (1911-1929). Zob.: J. Zachwatowicz, Czesław Domaniewski, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Kraków (1939-1946), red. W. Konopczyński, T. 5, s. 294-295.

<sup>15</sup> J. Tchórzniński, *Łaźnia...*, dz. cyt., s. 4.





Fot. 1. Łaźnia wiejska w Cieleśnicy

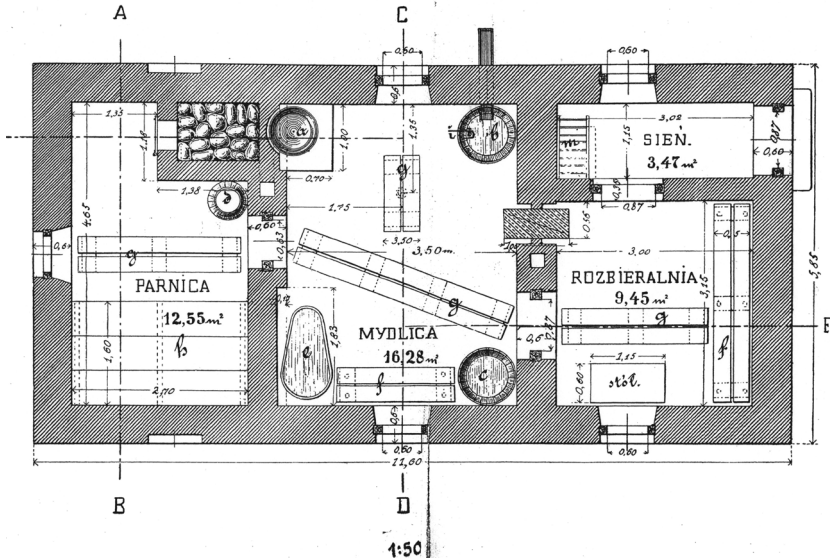
Źródło: J. Tchórznicki, *Łaźnia ludowa w Cieleśnicy. Opis, plany i kosztorys*, Warszawa 1902, s. 5.

miejskowa i okoliczna”<sup>16</sup>. Z opisu budynku wynika, że pierwsza łaźnia parowa była przeznaczona dla wybranych użytkowników, z racji jej stylu architektonicznego i wyposażenia, miała stanowić uzupełnienie zespołu pałacowego. Niestety żadne źródła poza wspomnieniami wnuczki Serwińskiego przytoczonymi w pracy Tchórznickiego tego faktu nie ujawniają. Wiadomo, że łaźnia wzniesiona w pierwszej połowie XIX w. spłonęła kilkanaście lat przed wybudowaniem nowej.

Budynek z 1900 r. został wzniesiony na planie prostokąta o wymiarach 11,6 m x 5,85 m, składał się z 4 pomieszczeń: sieni, rozbieralni, mydlicy (pomieszczenia kąpielowego), parnicy (łaźni parowej). Budulec ścian stanowiła cegła, fundamenty i cokół były z kamienia łupanego. Zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz ściany otynkowano zaprawą wapienną, posadzkę wykonano z cegły, którą zalano cienką warstwą zaprawy cementowej. Budynek miał pięć otworów okiennych. Strop został wykonany z belek drewnianych, z pułapem i polepą. Dach był dwuspadowy, pokryty gontem. Najważniejszym urządzeniem łaźni był piec, który ogrzewał kocioł z wodą oraz kamienie do parnicy. Pomieszczenie parnicy miało wymiary 4,65 m x 2,7 m, a oprócz wymienionego pieca wyposażenie stanowiły ławki, stągiew wody gorącej oraz cztery szkopki (naczynia, którymi polewano rozgrzane kamienie). Największym pomieszczeniem była mydlica, w której zażywano kąpeli, jej wymiary wynosiły 4,65 m x 3,5 m. Wyposażona była w drewnianą wannę, stągiew z zimną oraz drugą z gorącą

<sup>16</sup> Tamże, s. 14.

woda, prysznic. Ponadto w budynku znajdowała się rozbieralnia, w której użytkownicy łaźni mogli przygotować się do kąpieli, tutaj również znajdowały się niezbędne sprzęty zapewniające w miarę komfortowe użytkowanie: ławki, wieszaki na ubrania, stolik, lustro na ścianie oraz lampę. Na poddaszu budynku ulokowano stągiew do natrysku, do której pompowano wodę<sup>17</sup>. Do słabych stron łaźni zaliczono źródło wody, którą czerpano wówczas ze stawu, a bardziej zasadne ze względu na czystość powinno być korzystanie z wody studziennej. Koszt wybudowania oraz wyposażenia łaźni wyniósł 838 rb. 20 kp.



Fot 2. Łaźnia w Cieleśnicy – plan sytuacyjny<sup>18</sup>

Źródło: J. Tchórznicki, *Łaźnia ludowa w Cieleśnicy. Opis, plany i kosztorys*, Warszawa 1902, s. 22-23.

Łaźnie uruchamiano dwa razy w tygodniu. W każdy piątek łaźniennik rozpałał w piecu o godzinie 13, pod dwóch godzinach woda była podgrzana i można było zażyć kąpieli, po kolejnej godzinie grzania gotowa była również część parowa łaźni. W piątek kąpały się kobiety i dzieci, w sobotę mężczyźni. Z kąpieli korzystała służba folwarczna w liczbie 240 osób, dla nich dostęp był za darmo, co sprzyjało temu, że chętniej z niej korzystano. Mieszkańcy okolicznych wsi za możliwość zażycia kąpieli płacili 3 kp. Czas kąpieli wahał się od 15 minut do godziny, przy czym dłużej z łaźni korzystali mężczyźni. Kobiety preferowały kąpiele w wannie, wchodziły po trzy na raz i wzajemnie się obmywały. Im też towarzyszyły dzieci. Mężczyźni z waniennych praktycz-

<sup>17</sup> Tamże, s. 6, 8.

<sup>18</sup> Objaśnienie znaków: a – kocioł do gorącej wody, b – stągiew do zimnej wody, c – stągiew do gorącej wody, d – stągiew do gorącej wody, e – wanna drewniana, f – ławki drewniane z dwóch desek, g – chodniki drewniane z dwóch desek, h – stopnie, i – pompka, m – schody na poddasze.

nie nie korzystali, gdyż woleli zażywać kąpeli parowych. Nie wiadomo czy chłopci chętnie korzystali z natrysku, może podobnie jak w innych traktowano te urządzenie w kategoriach osobliwości, z której można skorzystać, ale przy wannie i łaźni parowej uważano za zbędne<sup>19</sup>. O ile do samego korzystania z łaźni nie trzeba było namawiać, to trudniej przychodziło zmienić niektóre przyzwyczajenia włościan. Kąpiący rzadko używali mydła, średnio jeden na pięćdziesięciu kąpiących się. Również nieczęsto po kąpeli wycierano się ręcznikami, ciało pozostawiano do obeschnięcia lub obcierano koszulą<sup>20</sup>. Właściciel łaźni pragnął zmienić przyzwyczajenia związane z higieną włosów, w tym celu zaopatrzył ją w maszynki do strzyżenia włosów. Jednak, podobnie jak mydło i ręczniki, nie były przez chłopów często użytkowane.

Mieszkańcy Cieleśnicy i okolicznych wsi bardzo chętnie korzystali z łaźni. Popularności sprzyjał fakt, że niektórzy użytkownicy zaczęli odczuwać lecznicze skutki kąpeli parowych. „Stangret dworski miał stale bóle w boku i nic jeść nie mógł; jak zaczął chodzić do łaźni, wyzdrowiał, cera poprawiła się i zmociał”<sup>21</sup>. Przypadek ten jak również to, że chłopci po tygodniu pracy, w cywilizowanych warunkach mogli zadbać o higienę ciała spowodowało, że mieszkańcy sąsiedniego folwarku w Klonownicy zaczęli z zazdrością spoglądać na służbę folwarczną w Cieleśnicy i domagali się wybudowania podobnego obiektu w ich miejscowości. Łaźnia była również popularna wśród mieszkańcy pobliskiego Janowa Podlaskiego, a wśród gości byli m.in. ksiądz i urzędnicy, „(...) a jeden ze służby, który nie kąpał się lat 28, to jest od urodzenia, teraz jest najgorliwszym zwolennikiem łaźni”<sup>22</sup>. Uczestnicy wycieczki WTH zasięgnęli opinii na temat łaźni wśród mieszkańców Cieleśnicy, zarówno młodzi jak i starsi użytkownicy wyrażali się o niej pozytywnie.

Dokładnie nie wiadomo kiedy łaźnia w Cieleśnicy przestała funkcjonować. Z informacji zawartych w akcie szacunkowym Dóbr i Zakładów Przemysłowych Cieleśnica sporządzonym w 1925 r., wynika że łaźni już nie było. Znalazł się tam natomiast budynek mieszkalny, który opisem (wymiary, konstrukcja) wskazuje, iż mógł kiedyś nią być. Z dużym prawdopodobieństwem można wnioskować, iż łaźnia została zamieniona na mieszkanie<sup>23</sup>. Również Bolesław Górny w *Monografii powiatu białskiego*

---

<sup>19</sup> Preferencje kąpielowe kobiet i mężczyzn z Cieleśnicy nie odbiegały od mieszkańców innych miejscowości, gdzie włościanie mogli skorzystać z łaźni, np. w Nałęczowie mężczyźni częściej kąpali się niż kobiety i dzieci, zwłaszcza zimą i podczas deszczowej pogody. Tam również mężczyźni korzystali wyłącznie z kąpeli parowych. „Kobiet w żaden sposób nie można było na łaźnię namówić. Kilkakrotnie próby w tym kierunku groziły zupełnym zniechęceniem do kąpeli”. Główną przyczynę upatrywano w wstydzie kobiet. Zob.: A. Popławski, *Kąpiele tanie im. Bolesława Prusa w Nałęczowie*, „Zdrowie” 1908, z. 10-11, s. 716-717.

<sup>20</sup> J. Tchórznicki, *Łaźnia...*, dz. cyt., s. 10, 12.

<sup>21</sup> Tamże, s. 12.

<sup>22</sup> Tamże, s. 14.

<sup>23</sup> „Obiekt XVIII. Dom mieszkalny o wym. [11,60x5,80/x/3,00x2,00/]x2,70 murowany, parterowy, zew. I wew. Tynkowany, wejście z buduaru drzwiami jednoskrzydłowymi, klepkowymi, zew, 3 ubikacje, o 5 otworach okiennych z ramami drewnianymi podwójnymi. Podłoga heblowana z desek sosnowych na wpust i pióro. 1 piec kaflowy, ogrzewalny z kafla polewanych, oraz taka kuchnia z takim piecem piekarskim. Strop na belkach drewnianych, ze ślepym pułapem oraz polepą – bez podsufitki. Dach dwuspadowy, kryty gontem”. Archiwum Państwowe w Lublinie, Oddział w Radzynie Podlaskim, Hipoteka w Białej Podlaskiej, sygn. 419, Księga hipoteczna dóbr ziemskich Cieleśnica, nr hipoteczny 68, s. 746.

*województwa lubelskiego*, która ukazała się przed wybuchem II wojny światowej, wymienia tylko dwie łaźnie publiczne w powiecie bialskim, w Białej Podlaskiej i Łomazach, które prowadziło wojsko i samorząd oraz żydowskie mykwy. Autor monografii nie wspomina o innych tego typu obiektach<sup>24</sup>. Trudno doszukiwać się przyczyn likwidacji łaźni wiejskiej, raczej nie był to brak zainteresowania ze strony chłopów, którzy jak wynika z publikacji Tchórznickiego byli do niej pozytywnie nastawieni. Być może była to konsekwencja działań związanych z I wojną światową, kiedy majątek cieleśnicki mocno ucierpiał. Po wojnie folwark poddano modernizacji, którego „ofiara” stała się łaźnia.

### Wnioski

Tak nowoczesna jak na ówczesne realia łaźnia parowa w Cieleśnicy była jedynym obiektem tego typu na Południowym Podlasiu, chociaż na wsiach już od dawna funkcjonowały tradycyjne, prymitywne łaźnie parowe budowane przez chłopów<sup>25</sup>. Opisywana łaźnia była określana mianem wzorcowej, często też promowano ją w publikacjach członków Wydziału Ludowego Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego. W roku 1910 podczas wystawy organizowanej w Warszawie przez Towarzystwo Higieny Praktycznej im. B. Prusa pod hasłem *Czystość – to zdrowie*, w Dziale Dydaktycznym został przedstawiony model łaźni z majątku Rosenwerthów, jako tej, która powinna znaleźć się w innych polskich wsiach i majątkach ziemskich<sup>26</sup>.

Mimo dość krótkiej historii cieleśnickiej łaźni fakt jej istnienia jest wart odnotowania. Była ona przykładem pracy u podstaw na polu higieny wiejskiej. Dowodem na to, że część ziemian miała pełną świadomość odpowiedzialności za zdrowie i oświatę zdrowotną chłopów. O tym, że działania właścicieli padły na podatny grunt świadczyła popularność łaźni wśród mieszkańców Cieleśnicy i okolicznych wsi oraz wyrażane opinie na jej temat. Łaźnię również nobilitował fakt, że członkowie Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego osobiście odwiedzili oraz skorzystali z „(...) kąpieli w łaźni cieleśnickiej, znajdując, że jest wyborną, orzeźwiająca i czystą”<sup>27</sup>, a ona sama stała się tematem publikacji higienistów.

<sup>24</sup> B. Górny, *Monografia powiatu bialskiego województwa lubelskiego*, Biała Podlaska 1939, s. 171.

<sup>25</sup> Jedna z wiejskich łaźni parowych była jeszcze w użyciu pod koniec lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia we wsi Gnojno. Budynek o niewielkich rozmiarach 3,2 m x 3,4 m wzniesiony był z bali sosnowych o grubości 15 cm, do niego dostawiony został sionek z plecionego chrustu na stelażu z żerdzi. Łaźnia była zaopatrzona w piec z kamieni polnych, ławy oraz beczkę z wodą. Kamienie rozgrzewano do „czerwoności”, po czym polewano je wodą. Nadzy, rozgrzani użytkownicy brzożowymi miotłkami biczowali się wzajemnie. Po tym rytuale polewano rozgrzane ciało zimną wodą lub nacierali się śniegiem. Zob.: M. Fornal, *Łaźnie wiejskie*, [w:] *Przyczynki do etnografii Zamojszczyzny: materiały ogólnopolskiej sesji popularnonaukowej*, Zamość 22-24 IX 1995, red. M. Fornal, D. Kawałko, S. Orłowski, Zamość 1995, s. 93.

<sup>26</sup> *Wystawa Czystość-to zdrowie: Warszawa kwiecień – maj 1910, Warszawa 1910*, s. 16.

<sup>27</sup> J. Tchórznicki, *Łaźnia...*, dz. cyt., s. 14.



## Bibliografia

### Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Lublinie, Oddział w Radzynie Podlaskim, Hipoteka w Białej Podlaskiej, sygn. 419, Księga hipoteczna dóbr ziemskich Cieleśnica, nr hipoteki 68.

### Opracowania

Bokiewicz L., *Hygiena popularna czyli nauka zachowania zdrowia: dla ludu wiejskiego*, Warszawa 1861.

Chełchowski K., *Nasze kąpiele prowincjonalne publiczne kolejowe i fabryczne*, Warszawa 1901.

Demel M., *Z dziejów promocji zdrowia w Polsce t. I-II*, Kraków 2000.

Górny B., *Monografia powiatu bialskiego województwa lubelskiego*, Biała Podlaska 1939.

Fornał M., *Łaźnie wiejskie*, [w:] *Przyczynki do etnografii Zamojszczyzny: materiały ogólnopolskiej sesji popularno-naukowej*, Zamość 22-24.IX.1995, red. M. Fornal, D. Kawałko, S. Orłowski, Zamość 1995, s. 91-95.

Jawor G., *Wiejskie łaźnie w średniowiecznej Polsce w świetle lubelskich i chełmskich zapisów sądowych z XV w.*, „Res Historica” 2012, nr 33, s. 29-37.

Jodłowski A., *Zabytki województwa bialskopodlaskiego drzeworycie II połowy XX w.*, Biała Podlaska 1990.

Kołodziejczyk A., *Andrzej Serwiński (1772?-1842) i jego Cieleśnica*, [w:] *Z historii Polski i Podlasia: księga jubileuszowa profesora Henryka Mierzwińskiego w 50-lecie pracy pedagogicznej i naukowej*, red. J. Cabaj., J. Gmitruk, Siedlce 2008, s. 123-129.

Łoski J., *Cieleśnica*, „Tygodnik Ilustrowany” 1878, nr 108, s. 39.

A. Popławski, *Kąpiele tanie im. Bolesława Prusa w Nałęczowie*, „Zdrowie” 1908, z. 10-11, s. 714-719.

*Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, T. I, red. F. Sulimierskiego, B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, Warszawa 1880.

Smišková A. 1896, *Hygiena ludowa : trzeba dbać o zdrowie, aby się ustrzedz choroby*, Warszawa 1896.

Sroka J., *O baronach z Cieleśnicy*, „Słowo Podlasia” 1989, nr 9, s. 7.

Szarejko P., *Słownik lekarzy polskich XIX w.*, T. II, Warszawa 1994.

Tchórznicki J., *Dla zdrowia ludu*, Warszawa 1896.

Tchórznicki J., *Kąpiele ludowe*, Warszawa 1902.

Tchórznicki J., *Łaźnia ludowa w Cieleśnicy. Opis, plany i kosztorys*, Warszawa 1902.

*Wystawa Czystość – to zdrowie: Warszawa kwiecień – maj 1910*, Warszawa 1910.

J. Zachwatowicz, *Czesław Domaniewski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, T. V, red. W. Konopczyński, Kraków 1939-1946, s. 294-295.